

Małgorzata Stefanowicz, malgosia.stefanowicz@gmail.com

„Pan Jezus był Polakiem, a Matka Boska Litwinką” – implikacje konfliktu polsko-litewskiego i uwarunkowań politycznych na rozwój kultu Bożego Miłosierdzia w Wilnie

Słowa kluczowe: Kult Bożego Miłosierdzia, Wilno, konflikt polsko-litewski.

Abstrakt

W artykule został przedstawiony fenomen kulturowy, jakim w kontekście wileńskim jest powstanie i rozwój zbioru popularnych wśród katolików na świecie praktyk religijnych znanych pod nazwą „kult Bożego Miłosierdzia”. W drugiej części pracy autorka, przez pryzmat teorii konfliktu, poszukuje odpowiedzi na pytanie czy i w jaki sposób ów kult mógł połączyć zwaśnione grupy etniczne współzamieszkujące od wieków jedną przestrzeń miejską – polską i litewską – na gruncie uniwersalnej, z założenia zdolnej do przełamania podziału etnicznego w mieście, praktyki religijnej. Autorka podejmuje też próbę wskazania czynników, które od okresu międzywojennego do czasów współczesnych udaremniały szanse rozwoju kultu Bożego Miłosierdzia wśród mieszkańców litewskiej stolicy w formie zaproponowanej przez polską świętą – siostrę Faustynę, blokując tym samym szanse na rozwój ruchu turystycznego zorientowanego na promocję miasta i regionu jako światowego centrum Bożego Miłosierdzia.

Autorka artykułu serdecznie dziękuje księdzu Mariuszowi Marszałkowi, dr Alinie Zavadzkiej oraz Pani Annie Pilarczyk-Palaitis z Instytutu Polskiego w Wilnie za pomoc w dotarciu do materiałów wykorzystanych przy pisaniu niniejszej pracy.

Wprowadzenie

Kult Bożego Miłosierdzia w formie zaproponowanej przez św. Faustynę (1905-1938), „wypromowany” przez papieża Jana Pawła II (1920-2005), od kilku dziesięcioleci stanowi niezwykle ważny punkt odniesienia w świecie katolickim. Łączy się on nierozzerwanie z osobami św. siostry Faustyny, św. Jana Pawła II, bł. ks. Michała Sopoćki (1888-1975), a w sensie geograficznym – kojarzony jest zazwyczaj w pierwszej kolejności z Łagiewnikami w Krakowie, do których co roku przybywają miliony pielgrzymów i turystów [por. statystyki: *Światowa stolica Bożego Miłosierdzia w liczbach*]. W tym kontekście Wilno w świadomości pątników i turystów, zarówno z Litwy, jak i z zagranicy, pozostaje właściwie nieznane, choć to z tym miastem związana jest tu nabiera tempa historia objawień Jezusa siostrze Faustynie, namalowany zostaje jedyny obraz Jezusa Miłosiernego według wskazówek wizjonerki, przez swojego spowiednika, ks. prof. Michała Sopoćkę zostaje ona nakłoniona do spisywania swoich wizji w *Dzienniczku*, tu zostają podyktowane słowa koronki do Miłosierdzia Bożego; na wileńskim Antokolu pośród socrealistycznych bloków nadal stoi ocalony „domek siostry Faustyny”, zachowały się i inne liczne obiekty architektoniczne, w których dokonywała się historia objawienia tajemnicy o Bożym Miłosierdziu, w takiej postaci, jaką znają współcześnie katolicy na całym świecie.

Zwyczajowo istnienie miejsc uznawanych za święte prowadzi do wzmożonego zainteresowania wyznawców religii danym tematem, wydarzeniem nadprzyrodzonym, cudownym wizerunkiem, osobą świętego i samym miastem. Zainteresowanie to staje się w naturalny sposób dźwignią turystyki religijnej. Historia ruchu pielgrzymkowego zna wiele

takich przykładów, by wymienić choćby: Lourdes, Fatimę, Guadalupę, Rue du Bac, La Salette, Pontamin, Knock, Banneux. Wilno, pomimo posiadania potencjału do bycia dobrze rozpoznawanym centrum ruchu pielgrzymkowego, nie zdołało dotąd „przebić się” do szerszej świadomości wyznawców katolicyzmu, zarówno w kraju, jak i zagranicą, jako kolebka kultu Bożego Miłosierdzia, ustępując w tym aspekcie pierwszeństwa Łagiewnikom w Krakowie.

Wychodząc z powyższej konstatacji autorka stawia za cel wyodrębnienie i przeanalizowanie, przez pryzmat teorii konfliktu międzyetnicznego i koncepcji mobilizacji etnopolitycznej, czynników udaremniających rozwój kultu Bożego Miłosierdzia na Litwie i, w konsekwencji, turystyki religijnej do miejsca związanego z historią najgłośniejszych objawień XX wieku.

Literatura przedmiotu dotycząca kultu Bożego Miłosierdzia, zwłaszcza w Polsce, jest stosunkowo zasobna. Problematyką tą zajmowali się głównie teologowie i historycy kościoła. Autorce nie są znane publikacje politologów czy badaczy stosunków międzynarodowych poświęcone temu fenomenowi. Wiedzioną wolą wypełnienia luki w tym obszarze badawczym, a także chcąc zaprezentować wycinek badań nad procesami etnicznymi zachodzącymi we współczesnej Litwie, zdecydowała się zaprezentować ten temat.

O (wybranych) cechach konfliktu międzyetnicznego i mobilizacji etnopolitycznej

Międzypaństwowe konflikty etniczne „mają na ogół dość dobrze zdefiniowanych aktorów, generalnie wiadomo o co w nich chodzi”; z kolei w wewnętrzne konflikty etniczne, by mogły zostać uznane za „etniczne”, muszą być zaangażowane takie podmioty grupowe jak „grupy etniczne, etnie, narodowości, narody lub mniejszości narodowe, [przy czym] nie jest ważne, jakie są źródła i przedmiot sporu, mogą one być pozaetniczne” [Budyta-Budzyńska 2013, s. 222-223]. Mówiąc o funkcji albo funkcjach, które pełni konflikt, autorka odwołuje się do koncepcji konfliktu zewnętrznego Lewisa A. Cosera. Przyjąwszy za podstawę tezę Georga Simmla, zgodnie z którą „konflikt zewnętrzny prowadzi do wzrostu spójności grupy”, Coser twierdzi, iż grupy konfliktowe poszukują wrogów w przemyślanym celu lub z nieuświadomionym rezultatem utrzymywania jedności i wewnętrznej spójności”, przy czym grupy mogą konstatować zagrożenie zewnętrzne, pomimo jego nieistnienia [Coser 2006, s. 255-257, 260]. Zagrożenie nie musi być realne, ale o jego istnieniu członkowie grupy muszą być przekonani. Mając na uwadze dynamikę i cechy konfliktu polsko-litewskiego (na Litwie), należy stwierdzić, że konflikt ten służy scaleniu i aktywizowaniu grup etnicznych uczestniczących w sporze.

Zdaniem litewskiego politologa, Algimantasa Prazauskasa, konflikt etniczny to konflikt wynikły między etnosami albo pomiędzy określonymi warstwami społecznymi, a jego źródła tkwią w niemożności równomiernego podziału przywilejów i zasobów. Jednocześnie przyczyną konfliktów etnicznych są też nierówności wśród etnosów, będące efektem ucisku kulturowego, religijnego lub cywilizacyjnego ze strony grupy dominującej. Zdaniem Prazauskasa, konflikty etniczne mają postać walki toczonej o sprawowanie kontroli nad zasobami materialnymi i niematerialnymi [Pražayckas 1991, s. 54].

Relacja pomiędzy grupami etnicznymi, zwłaszcza gdy ma charakter konfliktowy, prowadzi do mobilizacji etnicznej. Jej głównym celem jest zachowanie odrębności kulturowej. Etniczność w polityce przejawia się poprzez inspirowane i podtrzymywane przez organizacje etniczne (takie jak partie polityczne, ruchy, stowarzyszenia, wspólnoty) działania grupowe, czyli mobilizację etnopolityczną. Występuje ona zwłaszcza wtedy, gdy dochodzi do zaistnienia konfliktu etnopolitycznego, który może dotyczyć kwestii związanych z suwerennością (walka o niepodległość), terytorium (walka o podporządkowanie całkowite

lub częściowe terytorium), umiejscowieniem na drabinie stratyfikacyjnej wśród grup etnicznych lub symbolami narodowymi [Wierzbicki 2008, s. 66].

Dla poszerzenia perspektywy konfliktu polsko-litewskiego warto odwołać się do teorii polityzacji etniczności Josepha Rothschilda. Badacz ten zaproponował traktowanie grup etnicznych i państwa jako podmiotów konfliktu etnopolitycznego, przy czym zwraca szczególną uwagę na posiadanie przez grupę etniczną odpowiedniego „potencjału” do mobilizacji. Uważa on, iż warunkiem nabycia zdolności do mobilizacji etnopolitycznej jest posiadanie przez grupę etniczną odpowiednich cech społecznych i kulturowych, a także zdolność do operowania odpowiednimi zasobami ekonomicznymi, politycznymi i ideologicznymi [Rothschild 1981, s. 2-60]. Oznacza to w praktyce, iż nie każda grupa etniczna osiedlona na terytorium danego państwa jest w stanie bronić swojego statusu lub go zmienić. Wykorzystanie polityki staje się przywilejem tylko wybranych grup o określonym potencjale społeczno-kulturowym.

Fenomen okresu wileńskiego dla ustanowienia i rozwoju kultu Bożego Miłosierdzia

Siostra Faustyna była delegowana dwukrotnie do pracy w Wilnie przez swoich przełożonych. Pierwszy okres pobytu obejmuje czas od 21 lutego do 11 czerwca 1929 roku. Po raz drugi przybyła do Wilna w maju 1933 roku i pozostała tu do marca 1936 roku [Czaczkowska 2012, s.194]. Podczas ponad trzyletniego czasu spędzonego w prowincjonalnym, jak na owe czasy, mieście zmaterializowały się najważniejsze elementy zaliczane do kultu Bożego Miłosierdzia w wersji proponowanej przez św. Faustynę. Stanowią one swego rodzaju *continuum* rozwoju kultu religijnego począwszy od pierwszych objawień w Płocku aż po objawienie Godziny Miłosierdzia w klasztorze w Krakowie Łagiewnikach.

W Wilnie rozpoczyna się prorocka misja siostry Faustyny: poznaje tu księdza Michała Sopoćkę, któremu przedstawia swoje wewnętrzne przeżycia i objawienia. Ksiądz Sopoćko, nie bez oporów w pierwszej fazie znajomości z zakonnicą, z czasem przeprowadza pogłębione studia teologiczne nad tajemnicą Bożego Miłosierdzia. Przekonany, iż treść objawień mistyczki nie stoi w sprzeczności z przekazami Pisma Świętego, Tradycji i nauczania Kościoła, podjął się współpracy z nią w zakresie realizacji żądań Jezusa wyrażonych podczas objawień indywidualnych [Marszałek 2016, s. 26-27].

Pierwszy obraz Najmiłosierniejszego Zbawiciela¹ został namalowany w Wilnie w 1934 roku w pracowni artysty-malarza Eugeniusza Kazimirowskiego (1873-1939). Jest to pierwszy i jedyny obraz namalowany pod bezpośrednim kierunkiem siostry Faustyny. Paradoks związany z tym obrazem polega na tym, iż to nie ten wizerunek upowszechnił się w świecie chrześcijańskim, ale obraz autorstwa Adolfa Hyły (1897-1965), zainspirowany jedynie pierwowzorem, znajdujący się w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach [Lewandowska 2016]. W swoich pismach ks. Sopoćko podkreślał, iż obraz „Króla Miłosiernego odgrywa pierwszorzędną rolę. Dlatego s. Boża s. Faustyna przywiązywała do jego poprawności wielką wagę, kilkakrotnie go poprawiała” [Marszałek 2017, s. 70-71].

Po namalowaniu obrazu na prośbę siostry Faustyny ksiądz Sopoćko wykonał na płycie napis w języku polskim *Jezu, ufam Tobie*, przytwierdzając go do ramy obrazu. Mimo iż napis

¹ W tradycji kościoła i literaturze zamiennie używa się nazw: obraz Jezu, ufam Tobie albo obraz Jezusa Miłosiernego, obraz Najmiłosierniejszego Króla. W pismach ks. Sopoćki, gdy mowa o obrazie namalowanym według bezpośrednich wskazówek siostry Faustyny pojawia się nazwa obrazu Najmiłosierniejszego Zbawiciela. Dla podkreślenia, iż w artykule chodzi o ten konkretny wizerunek związany z Wilnem autorka zdecydowała się na używanie nazwy „obraz Najmiłosierniejszego Zbawiciela”.

stanowił od początku integralną część dzieła, po przeprowadzonej renowacji obrazu i przeniesieniu go do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Wilnie w 2005 roku napis ten został zasłonięty, przez co utracił znamiona etnicznej afiliacji.

Na widok publiczny obraz został wystawiony po raz pierwszy w kaplicy ostrobramskiej w pierwszą niedzielę po Wielkanocy w 1935 roku. Sam Chrystus żądał ustanowienia Niedzieli Bożego Miłosierdzia [Kowalska 2005, s. 152]. W dniu kanonizacji siostry Faustyny 30 kwietnia 2000 roku papież Jan Paweł II wypełnił to, ogłaszając II Niedzielę Wielkanocną świętem Bożego Miłosierdzia w całym Kościele. W ten sposób legitymizował kolejny element składający się na współczesny kult Bożego Miłosierdzia.

Inną częścią omawianego kultu jest koronka do Miłosierdzia Bożego – rozumiana jako zbiór modlitw odmawianych na różańcu określoną liczbę razy, pochodząca z okresu pobytu siostry Faustyny w Wilnie [Kowalska 2005, s. 212-213]. W Wilnie Faustyna po raz pierwszy usłyszała wezwanie do jej upowszechnienia.

Wilno to zarówno miejsce wykrystalizowania się wymienionych powyżej elementów kultu Bożego Miłosierdzia, jak i miasto o znakomicie zachowanym kompleksie zabytków sakralnych i zabudowań świeckich odtwarzających społeczno-kulturową historię powstania tego kultu, pogłębiających wiedzę o ludziach bezpośrednio zaangażowanych w dzieło upowszechnienia treści objawień: św. siostrze Faustynie, bł. ks. Michałowi Sopoćce, św. Janowi Pawłowi II. Warto wskazać takie miejsca jak: domek siostry Faustyny w wileńskiej dzielnicy Antokol, skąd miała ona prowadzić swoją działalność prorocką, pracownię Eugeniusza Kazimierowskiego, w której powstał obraz Najmiłosierniejszego Zbawiciela jako jedyny namalowany według bezpośrednich wskazań siostry Faustyny, kościół św. Ducha, w którym obraz Kazimierowskiego znajdował się przez blisko 20 lat po sprowadzeniu go z Białorusi, kaplica ostrobramska, na fasadzie której obraz został po raz pierwszy wystawiony na widok publiczny, w końcu – Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, dawne miejsce pracy ks. Sopoćki i miejsce przechowywania oryginału obrazu Najmiłosierniejszego Zbawiciela.

W wileńskiej dzielnicy Zarzecze znalazło swoje początki Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego. Powołanie do założenia nowej wspólnoty zakonnej, skupionej na rozeznawaniu tajemnicy Bożego Miłosierdzia, zostało powierzone siostrze Faustynie podczas objawień. Dzieła zorganizowania nowego zgromadzenia nie podjęła się jednak mistyczka, tylko ksiądz Sopoćko, który wyznaczył sześciu pierwszym kandydatkom do zgromadzenia ramowy regulamin praktyk religijnych. Zakonnice po zakończeniu II wojny światowej przeniosły się na teren Polski, tworząc tam sieć placówek niosących pomoc potrzebującym [Marszałek 2017, s. 25-29].

W Wilnie zakonnice tego Zgromadzenia znalazły się ponownie na początku XXI wieku. Podjęły się utworzenia pierwszego na Litwie hospicjum, otwierając tym samym nowy etap rozwoju kultury pomocowej w kraju. Warto też zaznaczyć, iż praca Zgromadzenia została szybko zauważona i doceniona przez liderów polityczno-społecznych Wilna i Litwy, bez względu na afiliację etniczną: przełożona tego Zgromadzenia w Wilnie i kierowniczka Wileńskiego Hospicjum bł. księdza Michała Sopoćki, siostra Michaela Rak, w grudniu 2014 roku otrzymała statuetkę św. Krzysztofa w kategorii *Za anioła Miłosierdzia nad Wilnem* fundowaną przez samorząd Miasta Wilna, w 2015 roku została jej wręczona nagroda *Polak Roku 2014* fundowana przez polski dziennik na Litwie „Kurier Wileński”. Powyższą sytuację należy potraktować jako przykład pozytywnego spotkania przedstawicieli różnych grup etnicznych przy realizacji wspólnego dzieła, choć liderzy środowiska litewskich Polaków z rezerwą podchodzili do pojawienia się sióstr w Wilnie i ich zaangażowania w utworzenie Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, o czym będzie mowa w dalszej części pracy.

Warto w tym miejscu zasygnalizować, iż nie wszystkie zgromadzenia zakonne przybyłe do Wilna z Polski spotykają się z aprobatą litewskiej opinii publicznej: od lat nie milknie krytyka ze strony litewskich narodowców kierowana pod adresem wileńskich franciszkanów

starających się o odzyskanie odebranego im przez władze komunistyczne klasztoru na starym mieście² [Lewandowska 2017]. Główny zarzut dotyczy afiliacji wileńskich franciszkanów przy Zakonie Braci Mniejszych Konwentualnych w Gdańsku. Zwrot należnego mienia grupie podlegającej władzom kościelnym w Polsce traktowany jest w tym przypadku jako podważenie wiarygodności i lojalności zakonu oraz nieudolności litewskich władz [Rasimas 2017].

Wędrowka obrazu Najmiłosierniejszego Zbawiciela

Obraz Najmiłosierniejszego Zbawiciela powoli i nie bez oporu torował sobie drogę na ołtarze kościołów katolickich. Relacje świadków dowodzą, iż efekt pracy trojga ludzi: mistyczki, artysty-malarza i księdza nad wspólnym dziełem najpierw nikomu specjalnie nie przypadł do gustu. Zaraz po jego namalowaniu znajdował się w mieszkaniu księdza Sopoćki. Siostra Faustyna, wiedzona ponagleniami podczas wizji z Jezusem, przekonywała swojego spowiednika do wystawienia obrazu na widok publiczny. Ks. Sopoćko, nie dopatrując się sprzeczności treści obrazu z Ewangelią, zdobył się jednak jedynie na wywieszenie go w korytarzu klasztornym przy kościele św. Michała. Na umieszczenie go w kościele potrzebna była zgoda arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego (1876-1955), o którą z kolei ks. Sopoćko nie chciał prosić ze względu na sceptyczną postawę arcybiskupa wobec objawień siostry Faustyny [Czaczkowska 2012, s. 229-230]. Pierwsze wystawienie przed dużą zbiorowością ludzi nastąpiło ostatecznie w kwietniu 1935 roku, kiedy to obraz został wywieszony na fasadzie krążganków łączących Ostrą Bramę z kościołem p.w. Św. Teresy. Podkreślając w trakcie kazań, iż odkupienie jest wyrazem Bożego Miłosierdzia, ks. Sopoćko miał okazję nawiązać do znajdującego się obok nowego obrazu. Po uroczystościach w Ostrej Bramie, wskutek decyzji podjętej przez specjalną komisję w kwietniu 1937 roku, obraz zawisł nie w korytarzu klasztornym, ale przy ołtarzu głównym w kościele p.w. św. Michała.

W kontekście omawianej tematyki należy też podkreślić rolę Wilna jako miejsca, w którym nie tylko obraz zostaje upubliczniony po raz pierwszy, ale też „wprowadzony do obiegu” kościelny. W Wilnie zorganizowano bowiem druk pierwszych obrazków przedstawiających omawiany wizerunek, łatwych w kolportażu i przechowywaniu wśród przedmiotów podręcznych. Podkreślanie wagi pierwszych ekspozycji obrazu w kulcie publicznym może dziwić zwłaszcza ze względu na jego powszechną współcześnie obecność w kościołach, kaplicach i domach prywatnych. Należy jednak zaznaczyć, iż w okresie międzywojennym to, co dyktowała siostra Faustyna łamało obowiązujące kanony sztuki kościelnej, było nowe i niepoparte opinią autorytetów kościelnych. Dalsza wędrowka obrazu odbywała się już pod nieobecność siostry Faustyny w Wilnie, która wskutek choroby musiała opuścić Wilno w marcu 1936 roku. Przeniosła się na tereny dzisiejszej Polski, gdzie zmarła w październiku 1938 roku.

Obraz Najmiłosierniejszego Zbawiciela znajdował się do 1950 roku w zamkniętym przez komunistów kościele św. Michała. Dwie mieszkanki Wilna (w różnych materiałach podaje się, że były to kobiety narodowości polskiej i litewskiej) miały wykupić go od kościelnego stróża i przekazać do kościoła Świętego Ducha w Wilnie. Po nieudanej próbie przetrzucenia obrazu do Polski, znalazł się on w 1956 roku w zamkniętym kościele w miejscowości Nowa Ruda na Białorusi. W tym miejscu znajdował się przez blisko 30 lat. Przy obrazie mieszkańcy zaczęli odprawiać znane już w tamtych stronach nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego. Jesienią 1986 roku w miejsce oryginalnego obrazu w tym kościele została powieszona kopia, natomiast oryginalny obraz w tajemnicy został przewieziony

² Rząd Litwy podjął decyzję o przekazaniu franciszkanom zabudowań klasztornych przy ul. Trakų 9/Pranciškonų 1 w marcu 2017 roku.

do Wilna. Znalazło się dla niego miejsce w ołtarzu bocznym w kościele Świętego Ducha. Od 1987 roku zaczęto przy nim codziennie modlić się koronką do Bożego Miłosierdzia, tym samym ugruntowując miejską tradycję codziennych, zbiorowych nabożeństw w formie proponowanej przez siostrę Faustynę.

Umieszczenie obrazu w tym konkretnym kościele miało istotne konsekwencje dla dalszych dziejów kultu i relacji międzyetnicznych w Wilnie. Zbiorowe czczenie wizerunku i odprawianie nabożeństw do Bożego Miłosierdzia z uwagi na tę lokalizację odbywało się w Wilnie przez blisko 20 lat jedynie w języku polskim. W praktyce mieszkańcy miasta innych narodowości mogli się tu modlić w swoich językach tylko indywidualnie lub w języku polskim. Kościół Świętego Ducha jest w Wilnie jedynym kościołem, w którym msze i nabożeństwa odbywają się tylko w języku polskim. Był czynnym kościołem również w czasach sowieckich na Litwie, skupiającym i integrującym lokalnych Polaków.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż specyfika miasta i regionu polega również na tym, iż w wielu parafiach msze są odprawiane w różnych językach w zależności od zapotrzebowania parafian. Organizacja życia w archidiecezji wileńskiej pozwala na uczestnictwo we mszach w języku litewskim, polskim, rosyjskim, białoruskim, ukraińskim, a także łacińskim i francuskim. Pobieźna ocena liczby nabożeństw, powierzchni kościołów, liczby osób duchownych władających językiem polskim, zaopatrzenie w religijną literaturę polskojęzyczną pozwala na konstatację, iż katolicka wspólnota polskojęzycznych mieszkańców miasta ma dogodne warunki do odbywania swoich praktyk religijnych i nie wyróżnia się na tle innych grup etnicznych w regionie. W codziennej praktyce grup etnokonfesyjnych Wilna i Wileńszczyzny istnieje możliwość udziału w nabożeństwach odprawianych w innym języku niż język ojczysty danego mieszkańca. Nie jest to często praktykowane, gdyż przyjęta organizacja życia w archidiecezji wileńskiej zapewnia możliwość odbywania praktyk religijnych w językach narodowych zarówno etnicznej większości, jak i mniejszości narodowych.

Punktem zwrotnym w dziejach omawianego kultu była wizyta papieża Jana Pawła II w krajach bałtyckich we wrześniu 1993 roku. Nie bez znaczenia w tym kontekście pozostaje też fakt, iż w kwietniu tegoż roku Jan Paweł II w Rzymie beatyfikował siostrę Faustynę. Obok najpopularniejszych w tym regionie bałtyckim miejsc kultu, takich jak Ostra Brama, Góra Krzyży czy łotewska Agłona, papież podczas wizyty odprawił mszę również w kościele Świętego Ducha, gdzie modlił się przed wizerunkiem Najmiłosierniejszego Zbawiciela. Wykazał się też wyczuciem panującej lokalnej atmosfery, podkreślając w swoim przemówieniu między innymi, iż „Polacy i Litwini są powołani do współpracy, a przede wszystkim do słuchania siebie nawzajem, aby dzięki temu wzrastała w nich jedna wiara, ta sama nadzieja i wszystko jednocząca miłość” [Jan Paweł II 1993]. Już sama obecność głowy Kościoła katolickiego w tym niepozornym miejscu zwróciła uwagę lokalnych katolików wszystkich narodowości na fenomenalny zasób religijno-kulturowy, jaki posiadają w swoim mieście. Tym samym rozpoczął się też proces „deetniczacji” kultu Bożego Miłosierdzia, przełamującego impas stosunków społecznych polegający na zamknięciu cudownego wizerunku w kościele zwyczajowo zarezerwowanym dla przedstawicieli tylko jednej grupy etnicznej.

Kolejnym przełomowym momentem w dziejach kultu w wymiarze lokalnym była decyzja metropolity wileńskiego kardynała Audrysa Juozasa Bačkysa o przeniesieniu obrazu z kościoła Świętego Ducha do znajdującego się kilkadziesiąt metrów dalej kościoła Świętej Trójcy i utworzeniu w nim Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. W wydanym w marcu 2004 roku dekrete kardynał Bačkys przedstawił uzasadnienie dla swojej decyzji: „Serdecznie dziękuję parafii Św. Ducha za opiekę nad obrazem i oddawaną mu cześć w niełatwym okresie. Dzięki Bogu, nadszedł już czas, gdy ten czcigodny wizerunek może się znaleźć w ołtarzu głównym w godnej, osobnej świątyni, tak by mogli się przed nim modlić przedstawiciele wszystkich narodów we wszystkich językach” [Dekret o przeniesieniu...].

Jednocześnie arcybiskup nakazał, by w rekonsekrowanej świątyni codziennie były odprawiane nabożeństwa w języku litewskim i polskim, a także, by zostały stworzone warunki do odmawiania modlitw wszystkim pielgrzymom w ich językach ojczystych [tamże].

Uroczyste przeniesienie obrazu do rekonsekrowanej świątyni miało nastąpić kilka tygodni po wydaniu dekretu, jednakże plany hierarchów lokalnego Kościoła na realizację musiały poczekać kilkanaście miesięcy. Zapowiedź zabrania przedmiotu szczególnego kultu i jednocześnie symbolu, który litewscy Polacy zdążyli głęboko zinternalizować w swojej świadomości, doprowadziło do intensywnej mobilizacji etnopolitycznej polskiej mniejszości narodowej oraz do umiędzynarodowienia konfliktu polsko-litewskiego. Nie bez znaczenia dla poziomu emocji był również rozgłos wokół kultu Bożego Miłosierdzia w formie zaproponowanej przez siostrę Faustynę, jaki nadał papież Jan Paweł II po kanonizacji błogosławionej siostry Faustyny w 2000 roku i zawierzeniu świata Bożemu Miłosierdziu w 2002 roku podczas pielgrzymki do Polski.

Sposoby mobilizacji litewskich Polaków wokół utrzymania obrazu w kościele Świętego Ducha obejmowały różnorodne formy. Ostre i jednoznaczne stanowisko zajęły w tej sprawie media polskojęzyczne na Litwie oraz w Polsce. Zarzucano arcybiskupowi i siostrze ze Zgromadzenia Jezusa Miłosiernego podjęcie działań nastawionych na przeniesienie (w ocenie Polaków było to odebranie) obrazu z „polskiego” kościoła. Polski dziennik na Litwie „Kurier Wileński” przedstawiał sprawę tak: „we wrześniu 2001 r. do Wilna przybyły do pracy siostry ze Zgromadzenia Jezusa Miłosiernego, założonego przez ks. Michała Sopoćkę. Podejmując działalność szczenia czci Miłosierdzia Bożego, zaczęły też czynić starania o restaurację obrazu (...) Pogłoskom, pojawiającym się jeszcze latem, o możliwym jego przeniesieniu do odnawianej świątyni s. przełożona zaprzeczyła twierdząc, że to one są jedynymi spadkobierczyniami obrazu, zaś o zgodę w tej sprawie kuria na razie do nich się nie zwracała. Czy nastąpiło to bez zgody sióstr, nie wiadomo. Z wywiadu z kardynałem A[udrysem] J[uozasem] Bačkisem wynika, że Stolica Apostolska też nie została poproszona o wyrażenie zgody na przeniesienie obrazu, co koliduje z normami określonymi przez Kodeks Prawa Kanonicznego” [Paczkowska].

Członkowie parafii Świętego Ducha na przestrzeni kilkunastu miesięcy pełnili w kościele wartę przez całą dobę. Polskie organizacje społeczne kierowały rozliczne pisma do władz litewskich, w których podkreślały, że dekret arcybiskupa jest niezgodny z przepisami Republiki Litewskiej. Podpisanie porozumienia o przekazaniu między proboszczem kościoła Świętego Ducha a biskupem pomocniczym Juozasem Tunaitisem odbyło się w wyjątkowo napiętej atmosferze. Tak ten moment przedstawiały media polskojęzyczne na Litwie, a za nimi powtarzały te treści media w Polsce: „Ks. proboszcz Mirosław Grabowski w duchu posłuszeństwa wileńskiemu metropolicie dokument podpisał. Podpisanie jednak odbyło się w zakrystii, gdyż wierni żywym łańcuchem okrążyli ołtarz z Obrazem, kładli się krzyżem i nie dopuścili komisji do publicznego podpisania aktu przed ołtarzem Miłosierdzia Bożego” [Paczkowska]. Zebrano około 10 tysięcy podpisów Polaków na znak protestu przeciwko przeniesieniu obrazu, które zostały przekazane do Stolicy Apostolskiej.

Również rozliczne środowiska opiniotwórcze w Polsce zmobilizowały się wokół postulatów litewskich Polaków. List w omawianej sprawie do kardynała wysłał prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” profesor Andrzej Stelmachowski, prosząc w nim o znalezienie alternatywnego rozwiązania, niż przenoszenie obrazu z miejsca jego kultu. Wyraził przy tym gotowość sfinansowania wykonania kopii z napisem w języku litewskim. Solidarność z litewskimi Polakami manifestowali polscy posłowie, prezesi fundacji, stowarzyszeń, dziennikarze.

Ostatecznie „wędrówka” obrazu z kościoła św. Ducha do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia odbyła się w dniu 28 września 2005 roku atmosferze lokalnego i międzynarodowego skandalu. W mediach przedstawiano opisy bójek między parafiankami

a osobami wyznaczonymi do przetransportowania obrazu: „Raptem z zakrystii do świątyni weszło siedmiu mężczyzn, razem z nimi ksiądz Vaišvilas. Ksiądz nic nie tłumacząc zaczął zdejmować z ołtarza przed obrazem przedmioty liturgiczne. Pozostali mężczyźni ustawili drabinę. Próbowaliśmy przeszkodzić, ale ksiądz Vaišvila zaczął się ze mną bić i szarpać. Ale to silny mężczyzna – żadnych szans z nim nie miałam. On mnie przycisnął do ziemi, a ja tylko patrzyłam, jak oryginalny obraz był zdejmowany i kopia zawieszana” [Pilarczyk, Mickiewicz].

Wybrany sposób na przeniesienie obrazu ugruntował w dyskursie litewskich Polaków nowy mit, zgodnie z którym obraz zawieszony w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia nie jest odebrany oryginałem: „Pięć kobiet z parafii p.w. Ducha Św. – Leokadia Skripina, Jadwiga Pietkiewicz, Ninel Mongin, Jadwiga Skrobot i Alfreda Prokopowicz – wczoraj skierowało zawiadomienie do prokuratora generalnego Litwy i komisarza generalnego policji o kradzieży obrazu «Jezusa Miłosiernego». Parafianki podejrzewają, że nie tylko w kościele p.w. Ducha Św. została zamieszczona kopia obrazu, ale że również kopię zawieszono w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego” (...). „Według naszych informacji w okresie od godziny 8.30 do 10.00 oryginał obrazu «Jezusa Miłosiernego» został wywieziony i zamieniony na wysokiej jakości kopię, którą zawieszono w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego” sugerują w podaniu do prokuratury parafianki [Pilarczyk, Mickiewicz].

Stanowisko mediów polskojęzycznych było ujednoczone – liderzy opinii w środowisku litewskich Polaków stali na stanowisku, iż obraz będący przedmiotem sporu jest po prostu, mówiąc najogólniej, „polski”: „W dzień i w nocy strzeżliśmy obrazu Jezusa Miłosiernego, którego kult od początku szerzyli i czcili Polacy. W nocy w ogromnej świątyni Ducha Świętego o godz. 3-ciej odmawialiśmy koronkę do Miłosierdzia Bożego, odprawialiśmy Drogę Krzyżową śpiewając «Jezu, ufamy Tobie». Było wtedy tak dobrze, tak ciepło, patrząc na to ogromne sklepienie kościoła, czuliśmy obecność Boga i Jego Opiekę nad nami” [Pietkiewicz]. Chrystologiczne odwołania w kontekście sugerującym ucisk litewskich Polaków w okresie zaostrzenia konfliktu etnicznego wyrażały się w rozlicznych, sugestywnych metaforach, takich jak: „za sprawą Obrazu wileńską rzeczywistość wypełniły postacie pasyjnych wielkopostnych medytacji. Wśród nich nie brakowało zapierającego się Piotra; sprzedawczyka-Judasza; spodziewającego się cudu Heroda; chowającego się za hipokryzją Kajfasza; umywającego ręce Piłata; nieufnego Tomasza albo nawróconego setnika. Był obojętny tłum żądający ukrzyżowania, ale też prawy Nikodem (...), odważna Weronika z chustą, rzesze płaczących niewiast i trzy Marie pod krzyżem. Nie ma potrzeby wymieniać nazwiska, każdemu warto spróbować rozpoznać w tej historii samego siebie. Nie czekając na «lepsze czasy», które są i pozostaną zawsze te same – Chrystusowe” [Paczkowska].

W takich sformułowaniach i metaforach litewskich Polaków pobrzmiewają echa międzywojennych, a nawet wcześniejszych, bo rodem z drugiej połowy XIX wieku, animozji polsko-litewskich, gdy „na siłę” próbowano ustalić co jest „czysto polskie”, a co „czysto litewskie”, pomijając najbardziej chyba istotny fakt, iż ani Wilno, ani Wileńszczyzna jako przestrzeń społeczno-kulturowa nigdy nie były monolitem kulturowym. W narracjach narodowych Polaków i Litwinów próbowano nadać znaczniki etniczne nawet tak uniwersalnym postaciom jak Jezus Chrystus i Matka Boża (*notabene* posiadającym już swoją afiliację etniczną). Być może stąd czerpią energię uproszczenia wciąż żywe na Litwie zawierające się w stwierdzeniu, że „Pan Jezus był Polakiem”, a „Matka Boska Litwinką”³.

³ Powszechne w litewskim dyskursie narodowo-religijnym jest określenie „Lietuva – Marijos žemė” (pl. Litwa ziemią Maryi“).

Kontekst historyczny

Wskazanie początku konfliktu polsko-litewskiego przysparza kłopotów badaczom wszystkich dyscyplin naukowych. W literaturze przedmiotu wskazuje się najczęściej drugą połowę XIX wieku. Impuls do zawiązania się wówczas ruchu narodowego Litwinów i szerzej – wystąpienia szeroko zakrojonych przemian społecznych na Litwie, dało kilka przełomowych wydarzeń: zniesienie poddaństwa i pańszczyzny, rozwój powszechnej oświaty, represje po upadku powstania styczniowego. Wobec zaniku dawnych podziałów strukturalnych pojawiło się miejsce dla nowych znaczników społecznej identyfikacji, wśród których jednym z najważniejszych stało się poczucie przynależności etnokulturowej. Na procesy modernizacyjne w społeczeństwie Litwy nałożyła się dodatkowo polityka carska kontestująca tradycje obywatelskie narodu politycznego byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jak wskazuje Rimantas Miknys [2007, s. 9] „negacja idei narodu politycznego, uznawanie kultury etnicznej i języka za najważniejsze czynniki pozwalające odróżnić własną społeczność od innych stworzyły podstawy dla szerzenia się ideologii narodowej”.

Pobyt siostry Faustyny w Wilnie i powstawanie kultu Bożego Miłosierdzia mające w istocie charakter uniwersalny, przełamujący podziały etniczne zbiegły się w czasie, gdy relacje polsko-litewskie wchodziły w wyjątkowo napiętą fazę. Wiązało się to z tzw. włączeniem Wilna i Wileńszczyzny do Polski wbrew woli Litwinów. Na marginesie warto zaznaczyć, iż w polskiej tradycji historiograficznej o tym okresie mówi się jako o „przyłączeniu” Wilna, natomiast tradycja litewska używa przede wszystkim określenia „polska okupacja Wilna”; (podobnie w przypadku konfliktu o obraz Najmiłosierniejszego Zbawiciela używa się, w zależności od afiliacji etnicznej, pojęć „zabranie” *versus* „przeniesienie”).

Nie wnikając w kwestie szczegółowe, należy wskazać, iż plan działania ustalony między marszałkiem Józefem Piłsudskim i generałem Lucjanem Żeligowskim zakładał, że oddziały, pod wodzą Żeligowskiego, złożone głównie z Polaków pochodzących z Litwy „zbuntują się” przeciw dowództwu w Warszawie, ruszą na Wileńszczyznę i przy wsparciu miejscowej ludności usuną wojska litewskie, a następnie ustanowią istnienie nowego państwa – Litwy Środkowej ze stolicą w Wilnie. Realizacja tego planu doprowadziła do sytuacji, której nie dało się rozstrzygnąć w sposób zadowalający żadną ze stron, gdyż wysuwany przez Litwinów prawom historycznym do swojej stolicy, Polacy przeciwstawiali prawo narodu do samostanowienia. Do wybuchu II wojny światowej Wilno było zdominowane przez żywioł polski i żydowski, różne źródła wskazują, iż odsetek Litwinów w tym okresie wynosił kilka procent. Kościół również był zdominowany przez hierarchów-Polaków. W okresie międzywojennym kościołem w Wilnie, w którym gromadzili się Litwini był kościół Świętego Mikołaja. W innych kościołach miasta i regionu nabożeństwa w języku innym niż polski odbywały się tylko incydentalnie [Zavadzka 2017, s. 17]. Taki sposób zorganizowania życia etnokonfesyjnego w mieście z pewnością nie sprzyjał upowszechnieniu kultu Bożego Miłosierdzia, nieugruntowanego w tradycji Kościoła. Nadto Kościół przez obie skonfliktowane grupy był traktowany jako bastion służący nie tylko pogłębianiu wiary, ale też legitymujący i konserwujący podziały etniczne.

Upowszechnienie kultu Bożego Miłosierdzia zostało na omawianych terenach szczególnie wyhamowane podczas II wojny światowej. Mimo wybuchu wojny, obiektywnie jednakowo dotkliwej dla wszystkich mieszkańców Litwy bez względu na narodowość, relacje polsko-litewskie w sferze symbolicznej nie uległy poprawie. Ordynariuszem archidiecezji wileńskiej był w omawianym okresie abp Romuald Jałbrzykowski, któremu po zajęciu Wilna rząd litewski odmówił prawa do obywatelstwa, a od Stolicy Apostolskiej Litwini żądali usunięcia go z Wilna. Zarzucano mu między innymi brak flagi litewskiej na gmachu kurii, milczenie dzwonów w kościołach podczas wkraczania wojska litewskiego; z dezaprobatą wyrażano się o składzie narodowościowym Kapituły oraz o obsadzaniu litewskich

i mieszanych parafii księżmi innych narodowości niż litewska. Nie uszło też uwadze używane wezwanie litanijne „Królowo Korony Polskiej, módl się za nami” i śpiewanie „Boże, coś Polskę”. Ograniczono działalność zakonów i polskiego seminarium duchownego. Nasilone niezadowolenie prowadziło do podjęcia starań mających na celu osadzenie na funkcji biskupa pomocniczego narodowości litewskiej. Wskutek starań Litwinów w lutym 1940 roku arcybiskupem tytularnym i sufraganiem wileńskim został mianowany Mečislovas Reinys (1884-1953), przy czym zastrzeżono, iż w razie wakatu będzie on rządził jako administrator apostolski w archidiecezji wileńskiej [Zavadzka 2017, s. 17-18].

Wojna przyniosła istotne przetasowania wewnątrzkościelne i narodowościowe w regionie. Na początku 1942 roku rozpoczęły się masowe aresztowania polskiego duchowieństwa. W marcu Gestapo i litewska policja aresztowały blisko stu profesorów i kleryków Wileńskiego Seminarium Duchownego; aresztowany został też abp Jałbrzykowski, a jego miejsce zajął abp Reinys. W środowisku polskim pozostawił po sobie opinię pogromcy polskości na Wileńszczyźnie, między innymi nakazał usunąć z litanii do Matki Bożej wezwania „Królowo Polski, módl się za nami”. Za jego czasów zakazano śpiewania w Ostrej Bramie Godzinek do Matki Bożej po polsku, a także psalmów nieszporowych w innych kościołach wileńskich. W ogłoszonym przez abp. Reinyasa kalendarzu liturgicznym na rok 1943 usunięte zostały uroczystości polskich patronów. Przerzedzone szeregi polskiego duchowieństwa zapelniono księżmi narodowości litewskiej. Ograniczenie języka polskiego polegało między innymi na tym, iż w kościołach parafii mieszanych, wyznaczano dogodniejsze godziny na nabożeństwa litewskie [Laukaitytė 2008, s. 35-45; Zavadzka 2017, s. 20-21; Krahel 2014, s. 172-175].

Przywołane wybrane przykłady wskazują podział występujący w obrębie Kościoła na Litwie w pierwszej połowie XX wieku oraz ważną rolę kwestii etnicznych. Negatywny stosunek Polaków i Litwinów do siebie udaremniał możliwość rozwoju kultu propagowanego przez polską zakonnice i polskiego księdza. Jednocześnie należy zaznaczyć, że modlitwy będące częścią kultu przez dziesięciolecia nie były przetłumaczone na język litewski, co obiektywnie blokowało możliwość dotarcia do Litwinów z przesłaniem siostry Faustyny⁴. Analiza sytuacji Kościoła katolickiego na Litwie w okresie między włączeniem Litwy do ZSRR a odzyskaniem przez państwo litewskie niepodległości wykracza poza ramy i wąską problematykę artykułu. Należy jednak wspomnieć, iż w Wilnie obok szeroko zakrojonej ateizacji kraju, przez cały ten okres funkcjonowało bez przerwy kilka kościołów, w których odprawiane były nabożeństwa w tradycyjnych lokalnych językach. Okres sowiecki na Litwie jest także czasem zamykania się grup etnicznych Wilna w kręgu własnych problemów. Konflikty etniczne zostały jedynie przygłuszone, ale w żaden sposób nierozwiązane. Za dowód wzajemnej niechęci mogą posłużyć wspomnienia metropolity wileńskiego abpa Gintarasa Grušasa dotyczące kultu Bożego Miłosierdzia: „O obrazie Bożego Miłosierdzia po raz pierwszy dowiedziałem się, kiedy zacząłem swoją drogę do kapłaństwa, wraz z rozpoczęciem kursu w Stubenvill w Ameryce. Tam było już szeroko rozwinięte nabożeństwo Bożego Miłosierdzia, tak koronka, jak i kult samego obrazu. Gdy przyjechałem, na Litwie zostało mi powiedziane prawie jasno i otwarcie, że jest to polskie nabożeństwo i że Litwini go nie odprawiają. I dostrzegłem, jak rzeczy zaczęły ulegać zmianie na samej Litwie: od tej pozycji, że to nabożeństwo polskie, nieodpowiednie dla Litwinów, poprzez nowe zainteresowanie nim podczas wizyty Jana Pawła II, aż do chwili, kiedy kardynał Bačkis założył nowe sanktuarium i ten obraz stał się międzynarodowy” [Matvejevas 2015, 29:29-30:30].

⁴ *Dzienniczek* w przekładzie na język litewski ukazał się w 2005 roku.

Zakończenie

Należy stwierdzić, iż postępująca demokratyzacja życia w państwie po rozpadzie ZSRR nie zapobiegła polityzacji etniczności stanowiącej jedną z głównych przesłanek do mobilizacji etnicznej. W odniesieniu do konfliktu polsko-litewskiego w sferze kultury symbolami mobilizacji etnicznej stały się nie tylko język, szkolnictwo, terytorium, ale też religia.

Kult Bożego Miłosierdzia, mimo iż stale obecny w przestrzeni miejskiej, zważywszy zwłaszcza na jego potencjał duchowo-kulturowy, nie może przebić się do szerokiej świadomości ani mieszkańców miasta, ani przybyszy z zagranicy. Do najważniejszych czynników wewnętrznych udaremniających szanse upowszechnienia go należy zaliczyć: „polski rodowód” kultu Bożego Miłosierdzia (narodowość siostry Faustyny, ks. Sopoćki, polski napis *Jeżu, ufam Tobie* na oryginale obrazu Najmiłosierniejszego Zbawiciela, okres narodzin kultu w newralgicznym dla Litwinów okresie odebrania im stolicy kraju); konflikt polsko-litewski charakteryzujący się niepisany nakazem określania co jest „polskie”, co jest „litewskie” i identyfikowania się z tym co „swoje”, brak elastycznych struktur umożliwiających dialog międzykulturowy, niewystarczająca praca katechetów, księży, animatorów życia religijnego podkreślających uniwersalne, ponadnarodowe przesłanie o istocie Bożego Miłosierdzia, przechowywanie obrazu przez kilka dziesięcioleci poza granicami Litwy, a następnie w kościele polskojęzycznym, ateizację kraju w okresie komunistycznym. Wśród czynników zewnętrznych należy wskazać: stosunkowo krótką historię kultu w obecnej formie, trudności jakie napotykało jego oficjalne zatwierdzenie przez Stolicę Apostolską, zdominowanie Wilna w tym zakresie przez Łagiewniki w Krakowie.

Należy przypuszczać, iż wileńska część historii kultu Bożego Miłosierdzia i związana z nią zabytkowa infrastruktura miejska w najbliższej przyszłości raczej się nie upowszechnią i nie staną się rozpoznawanym obiektem turystyki religijnej zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej. Promocję tego dziedzictwa będą udaremniać przede wszystkim słaba identyfikacja mieszkańców regionu z omawianym kultem oraz brak zainteresowania tą problematyką decydentów kreujących wizerunek kraju za granicą. Nie bez znaczenia w tym kontekście pozostaje sama świątynia, w której znajduje się obraz Najmiłosierniejszego Zbawiciela: jest to niewielki kościół w centrum starego miasta ze wszystkich stron otoczony takimi budynkami jak puby, restauracje, apteka, księgarnia akademicka czy domy prywatne. Brakuje przy nim podstawowej, z punktu widzenia turysty, infrastruktury, takiej jak: parking, stoisko informacyjne, widoczne oznakowanie miejsca w różnych językach. Wobec silnej w regionie konkurencji ze strony krakowskich Łagiewnik Wilno jeszcze długo pozostanie nieodkrytą przestrzenią na kulturowym szlaku Bożego Miłosierdzia.

Rozwój sytuacji etnopolitycznej na Litwie sugeruje, iż kult Bożego Miłosierdzia jest i będzie traktowany przez liderów politycznych instrumentalnie, jako sposób na zwiększenie poziomu spójności grupy. Akcja Wyborcza Polaków na Litwie, partia aspirująca do reprezentowania Polaków w życiu politycznym państwa, w swoim programie postuluje budowę Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Partia oficjalnie głosi, iż budowa nowego, większego sanktuarium „mogłoby przyciągnąć miliony pielgrzymów nie tylko z Europy, ale też z Ameryki Południowej, Azji i innych zakątków świata” [Program, pkt. II.A]. Wysunięty pomysł polskich liderów napotkał się z oporem innego ugrupowania – Związku Ojczyzny (Litewscy Chryścijańscy Demokraci). W retoryce polskiego środowiska pojawiły się opinie, iż „konserwatyści sprzeciwiają się wszystkiemu, co polskie. Dla nich każda propozycja Polaków jest zła” [Adamowicz]. Powyższe stwierdzenie i fakt wysunięcia takiego postulatu bez porozumienia z lokalną kurią przekonuje, iż mamy we współczesnej Litwie do czynienia z polityzacją etniczności i poszukiwaniem nowych sposobów na mobilizowanie grup etnicznych, w których uniwersalny, ponadnarodowy z założenia kult religijny, staje się tylko przyczynkiem do utrzymywania relacji międzygrupowych w stanie permanentnego

napięcia. Warto zaznaczyć, że przedstawione powyżej zjawiska osłabiły znacząco potencjał Wilna w kontekście kultu Miłosierdzia Bożego i możliwość jego wzmocnienia (obok peregrynacji i kultu Matki Boskiej Ostrobramskiej) w promocji miasta jako istotnego ośrodka na światowej mapie turystyki religijnej.

Bibliografia

Źródła pierwotne i dokumenty

Dekretas dėl Dievo gailestingumo paveikslo perkėlimo (Dekret Metropolity wileńskiego kardynała Audrysa Juozasa Bačkysa o przeniesieniu obrazu Miłosierdzia Bożego) z dnia 8 marca 2004 roku (źródło: www.vilnensis.lt)

Program Akcji Wyborczej Polaków na Litwie z 2012 r. (źródło: www.awpl.lt)

Przemówienie Jana Pawła II z dnia 5 września 1993 w Wilnie wygłoszone podczas spotkania z Polakami w kościele Świętego Ducha [w:] Jan Paweł II, 2009, *Dzieła zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa. Część 3 – Austria, Niemcy, Włochy i inne kraje europejskie*, tom XI, Wydawnictwo M, s. 632-636

Opracowania i artykuły naukowe

Budyta-Budzyńska M., 2013, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa

Ciereszko H., 2013, *Droga świętości ks. Michała Sopoćki, kierownika duchowego i spowiednika s. Faustyny*, Wydawnictwo WAM, Kraków

Coser L.A., 2006, *Konflikt z grupami zewnętrznymi a struktura grupowa*, [w:] P. Sztompka, M. Kucia, (red.), *Socjologia. Lektury*, Kraków

Czaczkowska E. K., 2012, *Siostra Faustyna. Biografia świętej*, Wydawnictwo Znak, Kraków

Kowalska F., 2005, *Dzienniczek: miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Wydawnictwo Księża Marianów MIC, Warszawa

Kowalska F., 2005, *Dienoraštis: Dievo gailestingumas mano sieloje*, [przekład z języka polskiego Inga Buškutė], Dialogo kultūros institutas, Vilnius

Kraheil T., 2014, *Archidiecezja wileńska w latach II wojny światowej: studia i szkice*, Seria Wydawnicza Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku, t. 24, Białystok

Laukaitytė R., 2008, *Archidiecezja wileńska w latach 1942-1944 pod władzą Mečislovasa Reinyša*, „Biuletyn Historii Pogranicza”, nr 9

Marszałek M. A., 2016, *Kapłan według serca mego. Aktualność myśli formacyjnej bł. Ks. Michała Sopoćki w świetle obowiązującego prawa kościelnego – studium prawno-historyczne*, Wilno

Marszałek M. A. (oprac.), 2017, *Wilno – Betlejem Bożego Miłosierdzia. Przewodnik po szlaku Miłosierdzia*, Wydawnictwo Non omnis, Warszawa

Miknys R., 2007, *Kształtowanie się nowoczesnego społeczeństwa na Litwie w pierwszej połowie XX w.: (wybrane problemy)*, Poznań

Празаўскас А. А., 1991, *Межэтнический конфликт как разновидность социального конфликта*, [w:] *Межэтнические конфликты в странах зарубежного Востока*, Москва

Rothschild J., 1981, *Ethnopolitics: a Conceptual Framework*, New York

Wierzbicki A., 2008, *Etnopolityka w Azji Centralnej. Między wspólnotą etniczną a obywatelską*, Warszawa

Zavadzka A., 2017, *Duszpasterstwo polskie na Wileńszczyźnie w okresie sowieckim (1944-1990)*, Seria Wydawnicza Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku, t. 30, Białystok

Artykuły prasowe (wydania papierowe i internetowe)

Adamowicz H., 2013, *Czy w Wilnie powstanie Sanktuarium Jezusa Miłosiernego?*, „Kurier Wileński”, 13 III, <http://kurierwilenski.lt/2013/03/13/czy-w-wilnie-powstanie-sanktuarium-jezusa-milosierneho/>, [18.05.2017]

Lewandowska I., 2016, *Wileńska i krakowska twarz Bożego Miłosierdzia*, „Kurier Wileński” 3 XII

Lewandowska I., 2017, *Powrót franciszkanów wileńskich w stare mury swego klasztoru*, „Kurier Wileński”, <http://kurierwilenski.lt/2017/03/17/powrot-franciszkanow-wilenskich-w-stare-mury-swego-klasztoru/>, [17.03.2017]

- Paczkowska Cz., *Wileńskie Gorzkie Żale wokół Obrazu Jezusa Miłosiernego*, <http://www.magwil.lt/archiwum/archiwum/2004/mmmw4/kwiec-1.htm>, [18.05.2017]
- Pietkiewicz M., *Ufność w Miłosierdzie Boże nigdy nie zawodzi*, <http://www.tygodnik.lt/201613/bliska3.html>, [23.05.2017]
- Pilarczyk A., Mickiewicz R., 2005, „*Miłosierdzie*” wyrwane przemocą, „*Kurier Wileński*” 29 IX
- Rasimas L. N., 2017, *S. Skvernelis Pranciškonų vienuolyną Vilniaus senamiestyje atiduoda lenkų vienuoliams*, <http://www.propatria.lt/2017/03/premjeras-pranciskonu-vienuolyna.html>, [20.05.2017]
- Światowa stolica Bożego Miłosierdzia w liczbach*, 2016, <http://www.pope2016.com/wiara/kosciol-w-polsce/sanktuaria/news,446725,swiatowa-stolica-bozego-milosierdzia-w-liczbach.html>, [05 06 2017]

Film dokumentalny

- Matvejevas A. (reż.), Laimutytė I., Marszałek M. (scenariusz), 2015, *Pasitikiu Tavimi* (film dokumentalny), Vilnius medija

Strony internetowe

- www.vilnensis.lt
www.awpl.lt

‘Jesus was a Pole, but his Mother was Lithuanian’: impact of the Polish Lithuanian conflict and political context on the development of devotion to Divine Mercy in Vilnius

Keywords: devotion to Divine Mercy, Vilnius, Polish-Lithuanian conflict

Abstract

The article briefly presents a cultural phenomenon of the origin and development of religious practices popular among Catholics all over the world and known under the name of devotion to Divine Mercy, in the context of Vilnius. In the latter part of the work, the author uses conflict theory to seek an answer to the question whether and how that devotion could bring together the contending Polish and Lithuanian ethnicities for centuries cohabitating a single urban space, falling back on a religious practice that is universal by assumption and capable of breaking the ethnical divide within the city. The author also endeavours to point at the factors that have hampered the opportunities for the development of the devotion to Divine Mercy, in the manner proposed by a Polish saint, Sister Faustina, among residents of the Lithuanian capital from the period between the two world wars to contemporary times, in this way thwarting an opportunity for the development of a tourist destination focused on the promotion of the city and region being the world centre of Divine Mercy.